

Kino włoskie uwodzi

W kinie Muranów od dziś Cinema Italia Oggi. To wyjątkowa okazja, żeby zobaczyć w Warszawie najlepsze i najnowsze włoskie kino

Pawel T. Felts

Najważniejszym wydarzeniem przegladu będzie z pewnością otwierająca go „Spółka rodzenna”, najnowszy film włoskiego mistrza, 74-letniego Marca Be-



MATERIAŁ PRASOWY

Balocchi (in. „Wyrok”), który nosi 7 konsekwentnie krytyki filmu społecznie zaangażowane, w którym zwracając uwagę na wyjątkowość i wywołuje ogromne emocje (po pokazie „Spółki rodzonej” na festiwalu w Wenecji reżyserowi urządzono kilkunastominutowe owacje na stojąco).

Inspekcja była autentyczna historia Włochki, która po 17 latach w stanie spieszki postanowiła odłączyć od aparatury podłączył jej życie. Ale fakty Balocchi traktuje (i Bóg) po punkcie wyświeca w „Spółki rodzonej” skupia się na fikcyjnych bohaterach, którzy na własną rękę balansują na granicy życia i śmierci.

Historia Eleany Bagnato stała się w 2009 roku tematem numer jeden włoskich mediów. O tym, czy odłączyła aparaty będzie autograf czy nie, czy wolno podjąć taką decyzję i na jakiej podstawie wypowiedzi się wreszcie podjęły (z przerwami) tem Silvio Berlusconi, co film pod-

tyła się wreszcie podjęły (z przerwami) tem Silvio Berlusconi, co film pod-tyła się wreszcie podjęły (z przerwami) tem Silvio Berlusconi, co film pod-tyła się wreszcie podjęły (z przerwami) tem Silvio Berlusconi, co film pod-tyła się wreszcie podjęły (z przerwami) tem Silvio Berlusconi, co film pod-tyła się wreszcie podjęły (z przerwami) tem Silvio Berlusconi, co film pod-tyła się wreszcie podjęły (z przerwami) tem Silvio Berlusconi, co film pod-

tyła się wreszcie podjęły (z przerwami) tem Silvio Berlusconi, co film pod-tyła się wreszcie podjęły (z przerwami) tem Silvio Berlusconi, co film pod-tyła się wreszcie podjęły (z przerwami) tem Silvio Berlusconi, co film pod-tyła się wreszcie podjęły (z przerwami) tem Silvio Berlusconi, co film pod-

tyła się wreszcie podjęły (z przerwami) tem Silvio Berlusconi, co film pod-tyła się wreszcie podjęły (z przerwami) tem Silvio Berlusconi, co film pod-tyła się wreszcie podjęły (z przerwami) tem Silvio Berlusconi, co film pod-tyła się wreszcie podjęły (z przerwami) tem Silvio Berlusconi, co film pod-

tyła się wreszcie podjęły (z przerwami) tem Silvio Berlusconi, co film pod-tyła się wreszcie podjęły (z przerwami) tem Silvio Berlusconi, co film pod-tyła się wreszcie podjęły (z przerwami) tem Silvio Berlusconi, co film pod-

Od egipskiej melodramy po magrebski minimalizm

Podobnie jak reżyser „Mawunbar” też wychowałam się w Afryce. Dla niego stało się to motywacją do stworzenia pełnego filmu, dla mnie siłą napędzającą do realizacji festiwalu – opowiada Przemek Skiepien, organizator AfriKina w klubie Luna. Jego festiwalu filmów afrykańskich.

Tężyrowczy program został podzielony na cztery bloki tematyczne: Afro-Selecia, AfroSzoty AfroDiosy oraz Focus Senegal. W ramach pierwszego z nich Przemek Skiepien pokazał m.in. „Półwy w Nairobi”, opowieść o młodym chłopaku pochodzącym z prowincji Kenii, który marzy o zostaniu aktorem. – Film ze swadą porusza się zrywno w trygodni, jak i zahanym absurdu życia codziennego w sob-

otwie Kenii. Tak samo jak „Mlenda”, czyści kawiłomedia podługą odpo-

dziale na prywatnie, czy w istocie jest milogse na smutku i domcp – opowiada.

W ramach sekcji AfroSzoty zobaczyły krótkometrażowe produkcje oraz trzy bloki tematyczne niedługo filmów: „Oblicza Islamu”, „Różaże budzika” oraz „Opowieści pustynne”.

Z kolei w ramach AfroDiosy pokazany będzie film „Wawunia. Człowiek i ryb” (reż. Jeroen Van Velzen), – ten dokument odnalazł bardzo osobiste. Podobnie jak reżyser filmu też wychowałam się w Afryce. Dla niego podróżna odnalazła na nowo utraconych marzeń dzieciństwa, sta-

ła się mowięcą do stworzenia pięk- nego, zderzenie gołobogiego filmu. Dla mnie siłą napędzającą do realizacji festiwalu – opowiada Przemek Skiepien. W tym roku AfriKina będzie miała koncert, w ramach którego będzie miał miejsce koncert zespołu „Wreszcie podjęły”.

W ramach sekcji AfroSzoty zobaczyły krótkometrażowe produkcje oraz trzy bloki tematyczne niedługo filmów: „Oblicza Islamu”, „Różaże budzika” oraz „Opowieści pustynne”.

Z kolei w ramach AfroDiosy pokazany będzie film „Wawunia. Człowiek i ryb” (reż. Jeroen Van Velzen), – ten dokument odnalazł bardzo osobiste. Podobnie jak reżyser filmu też wychowałam się w Afryce. Dla niego podróżna odnalazła na nowo utraconych marzeń dzieciństwa, sta-

ła się mowięcą do stworzenia pięk- nego, zderzenie gołobogiego filmu. Dla mnie siłą napędzającą do realizacji festiwalu – opowiada Przemek Skiepien. W tym roku AfriKina będzie miała koncert, w ramach którego będzie miał miejsce koncert zespołu „Wreszcie podjęły”.

